



WIEŚCI GMINNE

Miesięcznik Samorządu Gminy Zambrów wrzesień 1994 r.

„Model... i moda”

(artykuł polemiczny)

Trwa spór o model państwa. Mimo zapewnień premiera Pawlaka o szczególnym uwzględnieniu potrzeb samorządu jego administracja nie darzy gmin szczególnym uczuciem. Z kolei poprzednia ekipa rządowa stawiała na całkowicie samorządowy model państwa. Projekt tamten wzbudził wiele kontrowersji, wywołując przy okazji masę nierównych emocji. A więc jaki ma być kształt państwa? Dla przeciętnego obywatela powinien on być mało skomplikowany. Tak więc - jak najmniej biurokracji, a władza jak najbliżej niego. Rozwiązanie to dla każdego jest czytelne i proste, a wiadomo, że najtrudniej jest wpaść na to, co jest takie proste. Dlatego też każda kolejna ekipa rządowa będzie miała „pełne ręce roboty”. Z perspektywy czterech lat funkcjonowania samorządu trzeba z przykrością stwierdzić, że nieświadomość mieszkańców i niezrozumienie idei samorządu były przeszkodą w jego rozwoju. Zbyt często dochodziło do rozgrywek personalnych czy prób realizacji pomysłów wąskich grup



interesu. Niestety, ludzie trafiający do rad, nie zawsze mają pojęcie o tym, co należy w nich robić i w jaki sposób robić. Być może krótki okres istnienia samorządu nie pozwolił na samoedukację społeczeństwa. Myślę, że z czasem sytuacja się poprawi, gdyż z reguły zainteresowanie jakąkolwiek działalnością na rzecz najbliższego otoczenia przejawia dosyć wąska grupa tzw. „społeczników”. To wśród niej należy upatrywać przyszłych radnych przygotowanych do pracy w radach i działających w nich jak zawodowcy. Przez cztery lata była swoista moda na przekazywanie gminom kompetencji. Cóż z tego, kiedy była to moda rządowa. Ot, wyszłaby kolekcja, jak u Saint Laurenta, gdyby gminom obok kompetencji przekazać jeszcze należne im pieniądze. Niestety, póki co, nasi rządowi dyktatorzy mody na to nie pozwalają.

Bogdan Pac

Od redakcji

Szanowni Państwo, zgodnie z obietnicą wracamy do Was w tradycyjnej szacie i normalnym nakładzie. Lipcowe i sierpniowe wydania „Więści Gminnych” były niskonakładowe. W redakcji posiadamy niewielką ilość luźnych egzemplarzy - zainteresowanym możemy je udostępnić. Drodzy Czytelnicy! Rozpoczęła się druga kadencja samorządu terytorialnego. I my, jako członkowie zespołu redakcyjnego wkroczyliśmy w pewien nowy etap. Chcielibyśmy jednak zachować dotychczasowy charakter naszego pisma. Chętnie wysłuchamy uwag od Państwa. Czekamy na listy. Chętnych zapraszamy do współpracy.



Przedsiębiorstwo „THE WORLD”
Łomża ul. Krótka 10a tel. 16-30-96
Oferuje zabezpieczenia samochodów

Autoarmy:

- ⇒ „PRESTIGE” (36 m-cy gwarancji, serwisy w całym kraju, atest TECHOM-u)
- ⇒ „CHEEATH” (18 m-cy gwarancji, atest Zakładu Technicznej Ochrony Mienia TECHOM)

Blokady:

- ⇒ Blokada skrzyni biegów firmy „MUL-T-LOCK”
- ⇒ Blokada skrzyni biegów „MINI-LOCK” (dla Fiata 126P)
- ⇒ Blokada mikroprocesorowa układu elektrycznego „CEL PROTECTOR” (24 m-ce gwarancji)

Znakowanie pojazdów „Karmark” Przy montażu w/w zabezpieczeń znakowanie pojazdu wykonujemy gratis
Zapraszamy w godz. 8.⁰⁰-16.⁰⁰ (soboty : 8.⁰⁰-16.⁰⁰)



Komputerowa Ochrona Systemów Alarmowych
Łomża, ul. Krótka 10a
tel. 16-30-96

Oferujemy:

- ⇒ Instalowanie lokalnych systemów alarmowych.
 - ⇒ Podłączenie już istniejących systemów do komputera DGG 16 (system monitoringu).
 - ⇒ instalowanie autoalarmów i zamków centralnych.
 - ⇒ Szeroki wybór, konkurencyjne ceny montażu.
 - ⇒ Instalowanie zabezpieczeń świetlnych obiektów i posesji.
 - ⇒ Konserwacja i naprawa systemów alarmowych.
 - ⇒ Instalowanie telewizji przemysłowej.
 - ⇒ Zabezpieczenie towarów w sklepach przed kradzieżą.
- Zapraszamy w godz. 8.⁰⁰-16.⁰⁰ (soboty w godz. 8.⁰⁰-16.⁰⁰)**



☞ Sierpień przyniósł kolejny postęp w pracach związanych z wodociągownictwem gminy. Oddano do użytku wodociąg we wsi Czartosy. Natomiast przystąpiono do budowy sieci wodociągowej w Osowcu, gdzie do tej pory z wodociągu korzystała jedynie szkoła. Przetarg na realizację tej inwestycji wygrał Zakład Hydrauliczny Mariana Bielucha z Zambrowa, który zaoferował wykonanie robót za kwotę 354 mln zł

☞ Trwają prace przy naprawie dróg gminnych. Ostatnio ich stan polepszył się w rejonie wsi Zagroby Łętownica, Czartosy, a także Zbrzeźnicy i Nagórk. Naprawa dróg odbywać się będzie sukcesywnie, w miarę wpływu środków finansowych.

Z prac Rady

23 sierpnia odbyły się obrady III sesji Rady Gminy Zambrów. W trakcie obrad Rada wysłuchiwała sprawozdania Zarządu z wykonania budżetu gminy w I półroczu 1994 roku przedstawionym łącznie z pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej wyrażonej w sprawie tego sprawozdania. Następnie Rada podjęła uchwałę o inwestycji budowy wodociągów, umożliwiających Zarządowi Gminy złożenie wniosku o dotację do Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa w Warszawie. Zarząd liczy na dofinansowanie w kwocie około 500 mln zł. Rada powołała też trzy stałe komisje:

Finansów i Rozwoju Gospodarczego, Spraw Społecznych i Rewizyjną, a także doraźny zespół do spraw wyboru ławników ludowych. Podjęła również uchwałę w sprawie zmian w Regulaminie Organizacyjnym Urzędu Gminy w Zambrowie. Mają one na celu usprawnić pracę Urzędu. Najważniejszą jednak sprawą była dyskusja nad wysokością



podatku rolnego w II półroczu br. Rada z uwagi na trudną sytuację finansową gminy zdecydowaną większością głosów postanowiła nie obniżać średniej ceny skupu żyta ogłoszonej w komunikacie Prezesa GUS, a tym samym zadecydować o nieznacznym wzroście wysokości podatku rolnego. W obradach sesji wzięli udział, jako zaproszeni goście - parlamentarzyści - senator Jan Stypuła i poseł Józef Mioduszeński. Obecny był również przedstawiciel Wojewody

Łomżyńskiego d/s współpracy z samorządem gminy Zambrów - Marek Adam Komorowski.

Z prac Zarządu.

Dzień wcześniej, tj. 22 sierpnia odbyło się posiedzenie Zarządu Gminy. Na posiedzeniu tym wypracowano stanowisko zarządu odnośnie spraw przedstawionych Radzie Gminy w czasie obrad Sesji. Dyskutowano również o sprzedaży mienia komunalnego. W związku z dużym zainteresowaniem mieszkańców zakupem nieruchomości należących do gminy podjęto przygotowania do sprzedaży mienia w Długoborzu i Zbrzeźnicy. Zarząd zajął się też wnioskiem o wydanie lokalizacji zwirowni w Sędziwujach. Będzie jednak mógł on być uwzględniony dopiero po wprowadzeniu zmian w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego gminy Zambrów. Omówiono też sprawę interwencji mieszkańców Laskowca Starego odnośnie funkcjonowania fermy drobiu w tej wsi. Sporną kwestię udało się załatwić polubownie. Zarząd zajął się też sprawą działalności zbiornicy zwierząt padłych w Nowym Laskowcu. Uznał za stosowne wykonanie zaleceń pokontrolnych przekazanych przez lekarzy weterynarii.

LISTY



LISTY



LISTY



LISTY



LISTY



LISTY

Poniżej publikujemy list od Dyrektora Centrum Szkoleniowego Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Białymstoku. Znajdziecie w nim Państwo ciekawe informacje dotyczące działalności centrum FRDL.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
„WIEŚCI GMINNYCH”

Szanowni Państwo. Zwracam się z prośbą zamieszczenia w Waszej Gazecie artykułu informacyjnego o działalności szkoleniowej i konsultingowej FUNDACJI ROZWOJU DEMOKRACJI LOKALNEJ w Białymstoku. Centrum nasze jest jednym z 16 regionalnych ośrodków Fundacji w Polsce. FUNDACJA ROZWOJU DEMOKRACJI LOKALNEJ powstała we wrześniu 1989 r. jako apolityczna, pozarządowa, nie nastawiona na zys organizacja wspiera-

jąca rozwój demokracji i działalności samorządów terytorialnych. Zadania swoje Fundacja realizuje głównie przez:

- szkolenie radnych, pracowników administracji samorządowej, liderów lokalnych środowisk i osób zainteresowanych działalnością na rzecz swojego sąsiedztwa i otoczenia,
- konsultacje i doradztwo dla gmin w zakresie problematyki zgłaszanej przez zainteresowanych,
- aktywizację społeczności lokalnych,
- wydawnictwo literatury fachowej w zakresie pomocnym samorządom,
- wylanianie ze środowisk samorządowych osób na zagraniczne staże i szkolenia specjalistyczne.

Świadczenie doradztwa, analiz i ekspertyz służących gminom to drugi po

działalności edukacyjnej obszar działania Centrum Szkoleniowego FRDL. Działalność ta realizowana jest poprzez:

- porady i konsultacje w Centrum lub w gminie, a także porady i informacje telefoniczne,
- pisemne opinie prawne, ekspertyzy, opinie oraz audyty w zakresie problematyki technicznej i ekonomicznej,
- seminaria dla radców prawnych, skarbników, sekretarzy i innych pracowników samorządowych.

Zakres świadczonych usług doradczych zależy od wniosków i zleceń kierowanych przez Centrum do gmin.

Przybliżając gminom działalność konsultingową Centrum Szkoleniowego informujemy, że tylko w I połowie 1994r.

„Więc Tobie Wielka, Święta Przyszłości i Tobie Krwi Ofiarna Niech będzie Chwała i Cześć Po wszystkie czasy „

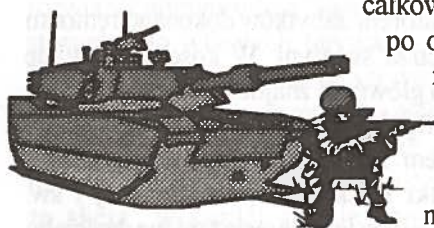
H. Sienkiewicz.

Wszyscy zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, ile istnień ludzkich pochłonęła II wojna światowa. Tego bólu i cierpienia nie można zmierzyć żadną miarą. Pozostają tylko: statystyka i miejsca pamięci narodowej. Na frontach ginęli nie tylko żołnierze, ale i zwykła, szara ludność cywilna. Bezbronna, pozbawiona opieki, skazana na poniewierkę i unicestwienie. Właśnie unicestwienie ludności polskiej było żywotnym celem niemieckiego agresora. Już 22 sierpnia 1939 roku Adolf Hitler stwierdził, że należy dążyć do „zniszczenia Polski i unicestwienia sił żywych nieprzyjaciela”, że działania zmierzające do tego celu muszą być „bezlitosne i bezwzględne”, że należy dokonać „fizycznej zagłady ludności polskiego pochodzenia i polskiej mowy”. Słowa te wpajane niemieckiemu żołnierzowi, szybko znalazły odbicie w rzeczywistości po

esji Niemiec na Polskę. Najbardziej ucierpiała ludność cywilna, te niejednokrotnie nieznane ofiary hitlerowskiego ororu, które ginęły niemal codziennie podczas wielu pacyfikacji wsi. Była to często zemsta niemieckiego okupanta

za straty poniesione przez Wehrmacht w potyczkach z Wojskiem Polskim we wrześniu 1939 roku i z wycofującymi się oddziałami Armii Czerwonej latem 1941 roku. Zabudowania pacyfikowanych wsi podpalano w różny sposób, zaś ludność rozstrzeliwano w egzekucjach zbiorowych lub też zabijano pojedyncze osoby albo wywożono na przymusowe roboty do Rzeszy. Jak każdą gminę w Polsce, tak i gminę Zambrów dotknęły działania wojenne niemieckiego okupanta. Chciałbym tu wspomnieć wsie, które stały się polem doświadczalnym dla żołnierza niemieckiego, bezwzględnie wypełniającego rozkazy swych przełożonych. A więc wieś Osowiec. Spacyfikowana 12.09.1939r. przez żołnierzy XIX korpusu pancernego dowodzonego przez płk. Heinza Guderiana. Zabudowania

całkowicie spalono zaś ludność, po obławie, wywieziono na roboty przymusowe do Rzeszy. Wieś Sasiny spacyfikowano 12.09.1939r. przez żołnierzy XX dywizji zmo-



toryzowanej dowodzonej przez gen. M. Wiktorina. W wyniku pacyfikacji spalono zabudowania m.in. p. Grochowskich i rozstrzelano 8 osób. Wieś Wiśniewo spacyfikowano 10.09.1939r. przez żołnierzy XX dywizji zmotoryzowanej pod dowództwem gen. M. Wiktorina. Podczas zajęć rozstrzelano 6 osób i spalono 10 domów i 23 budynki gospodarcze. Wieś Długobórz spacyfikowana 7.09.1939r. przez żołnierzy z XX dywizji zmotoryzowanej pod dowództwem gen. Wiktorina. Podczas działań spalono 32 domy i 72 budynki gospodarcze. Rozstrzelano 6 osób, dwie osoby zabrano na roboty przymusowe do Rzeszy. Są to tylko krople w morzu cierpień, jakiego doświadczyła ludność wiejska podczas drugiej wojny światowej. Trzeba jednak pamiętać, że każda ofiara jest ważna. Zarówno żołnierz, który ginął z bronią w ręku świadomy swych racji i obowiązków wobec narodu, jak i szarego obywatela, który ginął przypadkowo z rąk hitlerowskiego najeźdźcy.

J. KULESZA.

LISTY ...

➔ -dokończenie ze str. 2

zrealizowane zostały następujące opracowania:

- audytyngi energetyczne o zakresie oświetlenia ulic miast Wasilkowa i Goldapi, instalacji grzewczych szkół podstawowych w Wasilkowie, Puchalach, Krypnie oraz systemu ciepłowniczego Siemiatycz, Choroszczy, Czarnej Białostockiej i Pisz,
- oceny stanu technicznego zapory ziemnej i jazu piętrzącego zbiornika wodnego Czepielówka,
- oceny oddziaływania na środowisko wysypisk odpadów stałych i wylewisk nieczystości płynnych w Mońkach i Czeremsze,
- opinie hydrologiczne ujęć wody w Czarnej Wsi Kościelnej i Czarnej Białostockiej,

- oceny stopnia drgań i wibracji wytwarzanych przez zakład przemysłowy i z uwzględnieniem ich wpływu na mieszkańców / Czarna Białostocka /,
- diagnoza stanu rozwoju miasta i gminy Pisz oraz programy rozwoju lokalnego,
- opinie prawne dotyczące zagadnień zarządzania mieniem komunalnym, działalności gospodarczej gmin, zabezpieczania wierzytelności itp.

Wykonane opracowania zostały pozytywnie ocenione przez zleceniodawców. To, co jest bardzo istotne w działalności prowadzonej przez Centrum Szkoleniowe FRDL w Białymstoku w zakresie doradztwa i konsultingu, to fakt dofinansowania do 5-% kosztów wykonywanych prac ze środków z programu PHARE. Chcemy zachęcić tą drogą nowo wybrane władze samorządowe do szerszego korzystania z usług doradczych i konsultingowych. Pomoc naszych ekspertów, konsultantów i rzeczoznawców z pewnością ułatwi rozwiązanie wielu problemów gminnych, szczególnie trudnych na początku każdej kadencji. Pomoże również stworzyć rozsądną perspektywę rozwoju gminy, ułatwiając opracowanie polityki władz samorządowych.

Znając zainteresowanie regionalnej prasy problematyką samorządową jestem przekonany, że pomożecie Państwo rozpropagować informacje zarówno o działalności Centrum Szkoleniowego FRDL, jak i możliwości korzystania przez gminy ze środków finansowych z programu PHARE.

Wszelkie dodatkowe informacje mogą Państwo uzyskać w naszym Centrum.

Z poważaniem

Dyrektor dr Bogdan Jankowski

SKŁEP "JUMO"

Zambrów, ul. Kościuszki 12 tel. 71-13-02
oferuje garniturę renomowanych firm

polskich:

- na każdy wiek

- na każdą sylwetkę

- na każdą okazję

- na każdą kieszeń



Zapraszamy: codziennie 9 - 18

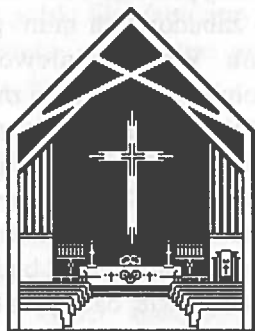
w soboty 9 - 15



Historia kościoła parafii pod wezwaniem Świętej Trójcy.



Kościół parafii pod wezwaniem Świętej Trójcy wzniesiono w 1879 r. Jest to świątynia murowana z cegły otynkowanej, trójnawowa. Kościół powstał na planie krzyża łacińskiego o wymiarach: 40 m długości, 20 m szerokości, 18 m wysokości do sklepienia, 18 m wysokości wieże. Zastosowano sklepienie kolebkowe. W ostatnich latach w uzgodnieniu z konserwatorem zabytków dokonano remontu generalnego i zmian wnętrza świątyni. W kościele znajduje się pięć ołtarzy. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Świętej Trójcy, a po bokach stoją figury św. Piotra i św. Pawła. Ołtarze boczne są pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP, Serca Jezusowego, Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Franciszka z Asyżu. Wzniesiono je w okresie budowy kościoła.



Podczas wojny kościół został zbombardowany. Uszkodzeniu uległy ołtarze i spłonęły wieże kościelne. Po roku 1945 odrestaurowano wnętrze i odbudowano wieże, nadając im nieco inny charakter. Na pamiątkę tego wydarzenia nad głównym wejściem pozostawiono wmurowany jeden z pocisków które uszkodziły budynek. Po ostatnim remoncie na ołtarze boczne przeniesiono z ambony rzeźby czterech ewangelistów. W kościele znajdują się epitafia inskrypcyjne: Bartłomieja Laskowskiego (zmarłego w 1652r), z brunatnego marmuru Ignacego Jana Dąbrowskiego (zmarłego w 1865r), z czarnego marmuru Jana Mleczo (zmarłego w 1868 r) i jego żony Konstancji z Downarowiczów (zmarłej w 1882 r). W zakrystii znajdują się kielichy: z około 1600r. (obecnie użytkowany jako puszka), z XVIII wieku, z 1810r. i z XIX wieku, oraz puszki z 1626r. i z 1825 r. Niezwykle piękną i mającą wielką wartość nie tylko materialną, ale i artystyczną jest monstrancja barokowa z 1698r. Mimo, że sam budynek kościoła powstał w 1879r, to jego tradycja sięga 1283r. Zbudowano wówczas świątynię drewnianą pod wezwaniem Świętej Trójcy. W okresie walk rusko - litewsko - polskich w XIII wieku parafia przestała istnieć. Wznowiono jej działalność około 1420 r, wraz z założeniem miasta. Parafia Świętej Trójcy w dokumentach historycznych pojawia się na 137 lat przed założeniem Zambrowa. W 1520 r. Krzyżacy, najeżdżając ziemię łomżyńską, łupią i palą Zambrów. Zniszczeniu ulegają akta miejskie i kościelne. Pierwotny kościół został uszkodzony w

1538r. podczas ponownego pożaru miasta. Wówczas jednak Zambrów jako miasto królewskie, po wcieleniu do korony w 1529 r. przez króla Zygmunta Starego i nadaniu nowych przywilejów, szybko podniósł się ze zniszczeń. W końcu XV wieku powstała w Zambrowie pierwsza szkoła parafialna przy kościele. Jej wychowankowie studiowali nawet na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W XV wieku powstał nowy kościół o murowanej nawie, do której w wieku XVIII dobudowano drewniane prezbiterium, kruchtę i dzwonnice. W kościele umieszczono trzy tablice opisujące dzieje kościoła oraz genealogię rodu Krajewskich. Świątynia ta służyła wiernym do 1874r. Obecna wzniesiono w tym samym miejscu. Od czasu powstania kościoła Świętej Trójcy był świadkiem, a często i aktywnym uczestnikiem wszystkich najważniejszych wydarzeń naszych dziejów. Kościół Św. Trójcy jest najstarszym ośrodkiem duszpasterskim na terenie Zambrowa, a także gminy. W br. mija 711 lat od utworzenia parafii. Obecny budynek świątyni jest znacznie młodszy. Porównując go z długą historią parafii ma „zaledwie” 115 lat. Na terenie miasta powstały jeszcze dwie parafie: pod wezwaniem Ducha Świętego i Św. Józefa Rzemieślnika. 8 września 1984 r. nastąpił pierwszy podział jedynej dotąd parafii pod wezwaniem Św. Trójcy. 1 września 1986 r. powstała parafia pod wezwaniem Ducha Świętego. Wydzielono ją całkowicie z terytorium starej parafii. 8 września 1984r. poświęcono drewnianą kaplicę pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Pokoju. Dnia 4 czerwca 1985r. rozpoczęto wznoszenie murowanej dwupoziomowej świątyni z dwoma kaplicami bocznymi. Od 1984r. proboszczem jest ks. Heliodor Piotr Sawicki. Trzecia parafia zambrowska powstała początkowo jako Samodzielny Ośrodek Duszpasterski w Zambrowie pod wezwaniem Św. Józefa Rzemieślnika i została erygowana 23 grudnia 1990r. Terytorium parafii zostało całkowicie wydzielone z parafii Św. Trójcy. W dniu 29 listopada 1992 r. ks. bp. Juliusz Paetz podniósł Samodzielny Ośrodek Duszpasterski do rangi parafii. Proboszczem został ks. Marian Olszewski. W gminie Zambrów znajdują się kościoły w Skarżynie Starym, Tabędzu i Nowym Borku. Proboszczami są ks. Stefan Karpiński i ks. Aleksander Brzozowski. Proboszczem parafii Św. Trójcy jest ks. Józef Tadeusz Milanowski.

opracował J. Markowski

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Zambrowie zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich mieszkańców naszej gminy o przekazanie na rzecz potrzebujących, zbędnych w swoich gospodarstwach domowych wszelkiego rodzaju przedmiotów w postaci: odzieży, obuwia, sprzętów gospodarstwa domowego, podręczników szkolnych, książek itp. Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli. Otwórzcie swoje serca. Pomóżcie potrzebującym. Dary przyjmuje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Zambrowie ul. Fabryczna 3 pokój nr 15 (parter).

*Kierownik GOPS
Mariusz Gorski.*



„A jeśli mielibyśmy o nich zapomnieć, niech Bóg o nas zapomni...”

Repatriacja Polaków z Kazachstanu staje się powoli faktem, czy chcemy tego, czy nie. Mimo że tu i ówdzie podnoszą się głosy, iż „tamci” Polacy nie nadają się do nowej Polski, musimy pamiętać że nie robimy im żadnej łaski. Nie w naszej mocy jest odmawiać im powrotu do ojczyzny. Smutne i denerwujące zarazem jest to, że nawet w tak oczywistej sprawie nie potrafimy podjąć jednoznacznej decyzji. Próby odkładania rozwiązania problemu do czasu gdy poprawi się nasza sytuacja ekonomiczna są tylko próbami zamydlenia oczu opinii publicznej i rozwodnienia odpowiedzialności. Jakie argumenty przyświecają politykom zajmującym się, a raczej nie zajmującym się tą sprawą? Otóż wszyscy zgadzają się, że „wschodnich” Polaków trzeba „wpuścić” do kraju. Jest to jedyny niekonfliktowy punkt ich wypowiedzi. Później czynią się „ale” różnej maści. O co chodzi? Po pierwsze kraju nie stać na masową repatriację. Po drugie „wschodni” Polacy nie przystają mentalnością i przyzwyczajeniami do obecnej Polski. Po trzecie Polacy z Kazachstanu ponoć sami nie chcą wracać do ojczyzny. Są to tylko papierowe przeszkody jakie wymyśla administracja, aby tylko dalej móc żyć w błogim spokoju. Najbardziej bolące w tej sprawie jest to, że prezentujemy tu dwulicowość najgorszego rodzaju wobec własnych współobywateli. Przyznajmy szczerze, że jeśli chodziłoby o polonię amerykańską to nawet nie byłoby dyskusji na ten temat. Przechodząc transformację z socjalizmu do kapitalizmu przyjęliśmy za jedną i naczelną wartość pieniądze. Wygnańcy z Kazachstanu (polonią można nazwać tylko tych, którzy z własnej woli opuścili ojczyznę) są w przytłaczającej mierze niezamożni. Tym wywiezionym przez okupanta w stepy Kazachstanu śmie się dziś odmawiać miejsca na polskiej ziemi. Prowadzi się z gruntu chorą dyskusję czy i kiedy oraz jakich Polaków sobie życzymy. Nawet Rosjanie i Niemcy wykazali więcej przyzwoitości i taktu w stosunku do swoich mniejszości w Kazachstanie. Oczywiście jest to, że do kraju wrócą tylko ci, którzy nadal czują się Polakami i chcą opuścić dotychczasowe miejsce zamieszkania. Potrwa to zapewne parę lat. Szacuje się, że liczba powracających sięgnie ok. 60 - 70 tys. Przesiedlenie na taką skalę powoduje, że całości operacji trzeba nadać charakter ustawy. Niestety przy obecnym nastawieniu polityków i rządu mamy na to nikle szanse. Od miesięcy niszczy się majątek po byłych bazach wojsk ZSRR. Jest dewastowany i okradany z tego, czego nie wywieźli jego poprzedni „właściciele”. Mamy setki tysięcy hektarów leżącej odległości ziemi, mamy dziesiątki niszczących PGR-ów i tysiące prywatnych, opuszczonych i nie mających następców gospodarstw. Przy tym wszystkim śmiemy twierdzić, że nie mamy miejsca dla „wschodnich” Polaków. Nie potrafimy zagospodarować posiadanego majątku. Jeśli nie dziś, to już nigdy nie dojdzie do powrotu Polaków z wygnania. Zamieszkującym w Kazachstanie jeszcze bardziej niż paczki

na święta potrzebna jest świadomość, że w każdej chwili mogą wrócić do Polski, że są oczekiwani, że się o nich nie zapomina. Jedyną rzeczą, która ratuje nasz honor w tym całym skandalu jest inicjatywa samorządów terytorialnych. Jasną smugą na czarnym oceanie niemożności i niechęci jest spontaniczna i ludzka reakcja lokalnych społeczności. Pierwsza Polska rodzina powróciła i osiedliła się w woj. olsztyńskim nie dzięki działaniom administracji państwowej, ale dzięki mieszkańcom i wójtowi gminy Reszel. Repatriantom przekazano opuszczone gospodarstwo. Samorządy woj. olsztyńskiego wezwały gminy i miasta w Polsce, aby każda z nich przygotowała miejsce dla jednej rodziny z Kazachstanu. Jest to dobry przykład brania w samorządowe ręce spraw, których nie chce lub nie umie rozwiązać administracja rządowa. Uczy to władze właściwego stosunku do własnych obywateli i pozwala „wschodnim” Polakom wierzyć, że jeśli nawet władze Polski o nich nie chcą pamiętać, to obywatele rodacy o nich pamiętają i nie oglądając się na polityczne koniunktury są gotowi przyjąć ich i ich rodziny. Pierwsze kroki zostały już podjęte. Miejmy nadzieję, że akcja „w każdej gminie dom dla repatrianta” będzie kontynuowana, w tym także przez samorząd miasta i gminy Zambrowa. Oczekujemy na przejęcie od Reszla pałeczki dobrej woli. Natomiast politykom, administracji rządowej i wszystkim przeciwnikom dedykuję tytuł powyższego tekstu.

Jacek Markowski.

TEBOR

ZAKŁAD USŁUGOWO HANDLOWY

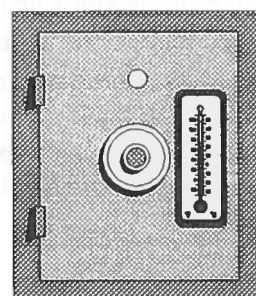
18-300 ZAMBRÓW
ALEJA WOJSKA POLSKIEGO 63
TEL. 71-61-58

OFERUJE:

Olejowe kotły centralnego ogrzewania
niemieckiej firmy **RAPIDO** z pełną
automatyką

ZAPEWNIAMY:

- montaż
- i uruchomienie
- serwis gwarancyjny
- i pogwarancyjny





1) ul. Ostrowska - przełom lat 50 - tych i 60-tych. Na prawo powstający budynek pawilonu Eureka



3) Mecze piłkarski na pierwszym pełnowymiarowym boisku w Zambrówie Al. Woj. Pol. przełom lat 50 i 60-tych

ZAMBRÓW ...wczoraj i dziś.



2) Al. Woj. Pol. pochód 1-majowy w 1949r.



4) Lata 60-te. Riedzielnny wypoczynek na niedawno założonym parku Pl. Sikorskiego

☺ Ośrodek wypoczynkowy w Pogorzelnicy chciał zatrudnić pracownicę. Oferował darmowe zakwaterowanie, darmowe całodzienne wyżywienie, pensję w wysokości 2mln zł Poszukiwania nie przyniosły rezultatu. Chętnych do pracy nie znalazł nawet Urząd Pracy w Gryficach - mieście o 29% bezrobociu.

☺ W Chojnowie ogłoszono przetarg na prace remontowe w szpitalu. Zgłosił się jeden chętny.

☺ W bloku na jednym z łódzkich osiedli kaloryfery były ciepłe podczas 40 stopniowego upału. W Kielcach natomiast specjaliści od konserwacji CO zamiast podłączyć ciepłą wodę włączyli ogrzewanie bloków i podnieśli w największe upały temperaturę mieszkań do

nowie zatrzymani zostali trzej Kazachowie, którzy chcieli przemycić... 1200 złotych. Tymczasem na innym przejściu granicznym celnicy nie dopuścili do próby przewiezienia trzech dromaderów przebranych za ortodoksyjnych muzułmanów, w tradycyjnych szerokich szatach i turbanach. Zwierzęta te nawet posiadały paszporty z fotografiami, które okazały się wystarczające na innych granicach. Wpadli dopiero na kontroli polskiej.

☺ Według danych urzędów celnych do Polski próbowano przemycić papugi, żółwie, skorpiony, węże jadowite, psy, koty, małpy, wielbłądy, tygrysa, małego niedźwiedzia polarnego, kozy, a nawet skunksa.

który wzywał go do zatrzymania. Traktorzysta ten już wcześniej w podobnej sytuacji próbował staranować radiowóz kombajnem. Czyżby miłośnik amerykańskiego sposobu rozmawiania z policją drogową?

☺ Trzej kierowcy ze Szczecina otrzymali po 21 punktów karnych i powinni zostać skierowani na powtórny egzamin, aby znów uzyskać prawo jazdy. W przypadku dwóch z nich powtórny egzamin jest niemożliwy ponieważ... nigdy nie przystąpili do pierwszego. Trzeci z kierowców jest właścicielem szkoły nauki jazdy.

☺ Na poczcie w Białymstoku wisi tabela z nowymi cenami opłat pocztowych. Informuje ona m.in., że list do kraju socjalistycznego kosztuje 7 tys. zł. Urzędniczka

Ciekawostki z Polski



50 - 60 stopni.

☺ Małżeństwo z Zielonej Góry dostało rachunek za gaz opiewający na kwotę ponad 252 mln zł. Ojciec rodziny udał się do gazowni, aby wyjaśnić - oczywiście, jego zdaniem pomyłkę. Odkrył, że najpierw powinien zapłacić, a dopiero później złożyć reklamację. W przeciwnym razie grozi mu kara za zwłokę.

☺ Do sekretariatu wojewody piłskiego wtargnął mężczyzna z siekierą. Chciał w ten sposób wyrazić swoje oburzenie faktem, że nie uwzględniono jego prośby o zwolnienie od służby wojskowej.

☺ Urzędniczka w legnickiej przychodni nie chciała zarejestrować do lekarza chorej, która nie miała przy sobie książeczki ubezpieczeniowej. Pacjentka zapytała, czy można się zarejestrować telefonicznie i usłyszała twierdzącą odpowiedź. Zrezygnowała więc z dalszych negocjacji z pracownicą przychodni i skorzystała z najbliższego aparatu telefonicznego.

☺ Na przejściu granicznym w Gro-

☺ Na niemiecko - polskim przejściu granicznym we Frankfurcie znaleziono w chłodni z bananami zamrożonego Kolumbijczyka. Okazało się, że chłodnię jechał na gapę aż z Belgii. Kolumbijczyk usiłował w ten niecodzienny sposób przemycić 22 kg narkotyków.

☺ Mile zaskoczeni byli włamywacze, gdy po sforsowaniu drzwi do jednego ze sklepów w Skoczowie znaleźli na półce klucz do kasy pancерnej. Bez trudu otworzyli kasę i zabrali z niej 80 milionów złotych.

☺ W Lublińcu 71 letnia rowerzystka usiłowała wyprzedzić poloneza. Niestety nie udało się. Trafiała do szpitala z licznymi potłuczeniami.

☺ Lubuska straż graniczna zatrzymała Angolczyka, który udawał Libańczyka i posługiwał się fałszywym paszportem. I to był jego błąd. Gdyby udawał czarnego Chińczyka z Australii nikt niczego by nie wykrył.

☺ Pijany traktorzysta z Hajnówki usiłował staranować policyjny radiowóz,

zapytana co to za kraj odpowiedziała, że do polityki się nie mieszczą.

☺ Na wrocławskiej giełdzie komputerowej można kupić grę pod nazwą „Solidarność”. Sprzedawca umieścił przy tytule gry opis: „Jak organizować strajki w Polsce?”.

☺ Emeryt - klient apteki napisał do gazety list z opisem przygody, która go spotkała: „Jestem po dwóch zawałach. Stoję w kolejce. Wchodzi pani z psem. Bez kolejki bierze dla niego leki. Ja czekam. Poczuję się gorzej niż pies.”

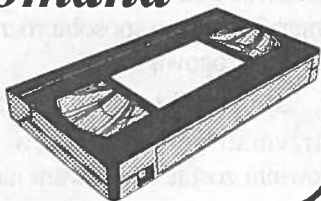
☺ Policja w Złotoryi zatrzymała mieszkańca Wlenia uciekającego walcem drogowym. Kierowca skradł go z podwórka warsztatu kamieniarskiego.

☺ Po wyrwaniu pacjentowi zdrowego zęba stomatolog z bydgoskiego prywatnego centrum dentystycznego został przewieziony do izby wytrzeźwień. We krwi miał 1,1 promila alkoholu.





"Oknem videomana"



Witamy ponownie po szaleństwach wakacyjnych. Ach te wakacje! Zawsze za krótkie. W tym roku kto wyjechał do Włoch lub Grecji jest stratny, bo u nas było ciepłej i weselej. Pogoda dopisała jak nigdy, więc z nowymi siłami wracacie do pracy i szkół. Wierzę, że starczy Wam czasu, aby odwiedzić wypożyczalnię video. Leniwym podpowiadam, że niektóre lektury można znaleźć na kasetach. Wszystkim milej zabawy! Oto propozycje.

Lista zambrowska:

1. DEMOLKA
2. BEZSENNOŚĆ W SEATTLE
3. WSCHODZĄCE SŁOŃCE
4. BASTION
5. KOMEDIA MAŁŻEŃSKA
6. RODZINA ADAMSÓW II
7. BUNT

8. UPADEK
9. FACECI W RAJTUŻACH
10. DŁONIE

Lista ogólnopolska:

1. DEMOLKA
2. DŁONIE
3. ROBIN HOOD
4. BUNT
5. SZCZELINA
6. KEVIN SAM W NOWYM JORKU
7. MIECZ HONORU
8. BLUES TAJNIAKÓW
9. PEŁNE ZAĆMIENIE
10. MORDERCZA TRIADA

Łaska widzów na pstrym koniu jeździ. "Ścigany"- bezwzględny hit na liście zambrowskiej i ogólnopolskiej przed wakacjami spadł na 24 pozycję a z listy miejskiej zniknął zupełnie. Czy taki sam będzie los „DEMOLKI”? „Psy 2” też nie cieszą się zbyt dużą popularnością w mieście, a zapowiadał się wielki hit na pierwsze miejsce. We wrześniu postanowiłem straszyć i rozbawiać. Zajmę się głównie horrorami i komediami.

POLTERGEIST II - jest horrorem produkcji amerykańsko - kanadyjskiej w reż. Briana Gibsona. Akcja filmu rozpoczyna się w 4 lata po tragicznych zjściach w Cnesta Verde pokazanych w pierwszej części. Film realizowała doborowa oscarowa ekipa. Znowu wskrzeszone są tabuny duchów, a wiele zdarzeń będących kanwą filmu zdarzyło się naprawdę i są na to świadkowie. Pamiętajcie więc -gdy słyszycie w nocy głos telefonu, to mogą dzwonić duchy!

BASTION - tym razem głównym bohaterem filmu nie są duchy, ale ludzie. Ludzie, którzy bawiąc się inżynierią genetyczną tworzą bestię, czyli wirusa grypy, który jest śmiertelny, nieuleczalny i bardzo zaraźliwy. Kto zechce zobaczyć ludzkość zagrożoną przez katar niech obejrzy „Bastion”.

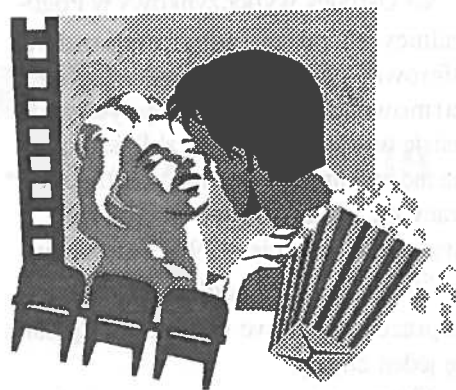
BLUES TAJNIAKÓW - państwo Blues to wyborowi eks-tajniacy, którzy postanowili ustatkować się od czasu przyścia na świat dziecka. Otrzymują jednak nęcącą propozycję wytropienia terrorystki z super bronią. Co zrobią? Ci, którzy chcą zobaczyć, jak rodzina z małym dzieckiem tropi najgorszych przestępców i co z tego wynika, muszą wypożyczyć film.

KOSMICZNE JAJA - to komedia dla tych, którzy chcieliby przypomnieć sobie „Gwiezdne Wojny...” Odyseję Kosmiczną 2001 i „Obcego”, ale wykrzywione w zwierciadle parodii. Występują reżyser Mel Brooks, John Candy i Rick Moranis.

SERCA I DUSZE - to następna komedia s - f. Opowieść o czwórce duchów zapomnianych przez tych w zaświatach, opiekujących się małym Thomasem Reilly. Życie po śmierci w reż. Rundrewooda w wersji komediowej (pamiętacie „Sok z Żuka”?)

PUCHACZ I KOCICA - to dość stara, bo z 1970 r, ale naprawdę dobra komedia z Barbarą Straisand i Georgem Segalem. Czy widzieliście kiedykolwiek taką parę jak oni? Ona niewykształcona prostytutka bez dachu nad głową. On przygarnia ją do swego domu - jest snobistycznym intelektualistą, pracującym w księgarni. Co może wyniknąć ze zderzenia tych dwóch osobowości dla nich i otoczenia? Oczywiście masę kłopotów, komplikacji i śmiechu.

Zebrał J. Markowski



Czarna lista przeklętych filmów!

Parę lat temu powstała w Hollywood czarna lista realizacji filmowych. Lista ta obejmuje produkcje filmowe, które były nęcane nieszczęśliwymi wypadkami, dotyczącymi realizatorów, ekip filmowych, aktorów, a nawet ich rodzin. Czy jest w tym coś niezwykłego? Nie wiadomo. My Europejczycy, zapewne skłonni byśmy byli do bagatelizowania całej sprawy. Wszelkie nieszczęścia, może udałoby się wyjaśnić racjonalnymi przesłankami. A może Amerykanie mają rację, może diabeł wpłatał się w kręcenie tych filmów?! Jakby nie było, warto chyba przypomnieć sobie tamte wydarzenia. Pierwsze miejsce na liście „przeklętych” filmów zajmuje od 1973 roku „Egzorcysta”, następny jest horror z 1979 roku „The Amityville Horror”. Do przeklętych filmów zaliczony został „Poltergeist” Spielberga i „Poltergeist” Briana Gibsona. Jak łatwo zauważyć, pechowe, lub jeśli ktoś woli, przeklęte produkcje filmowe, to głównie horrory. Błędem jednak byłoby myśleć, że tylko ten gatunek filmowy został nawiedzony przez szatana. Przez wszystkich znana i lubiana z ekranów telewizji, jakże łagodna w swej wymowie „Bonanza” także trafiła na pechową listę. Również Europa dorobiła się swego przeklętego filmu. Jest nim włoski film z 1991 roku „Na zawsze Mary”. Występuje w nim znany u nas z serialu „Ośmiornica” Michele Placido. Film bynajmniej nie jest horrorem. Prawda to czy nie? Za miesiąc o tym co działo się na planie filmu „Egzorcysta”

Jacek Markowski

W opracowaniu wykorzystano materiały z pracy pani Barbary Hill.



EKO-WIEŚCI

Rada Ekofunduszu zaakceptowała 16 nowych projektów inwestycyjnych w zakresie ochrony środowiska, które otrzymają w br. dofinansowanie funduszu. W tym roku Ekofundusz przeznaczy 7 mld zł na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków w Iastrzębiej Górze, sfinansuje modernizację oczyszczalni w Mielnie - 0,9 mld zł oraz budowę oczyszczalni i sieci kanalizacyjnej w Łosku - 3 mld zł. Koszty realizacji projektu zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza w Krakowie- zmiana ogrzewania w szpitalach na gazowe Ekofundusz pokryje w 50 % - 30,5 mld zł 6 mld zł przeznaczono na realizację projektu wykorzystania energii geotermalnej do zaopatrzenia w ciepło Zakopanego i okolicznych miejscowości. Kwotą 4 mld zł zostanie wsparty projekt zmiany ogrzewania z węglowego na gazowe w Supraślu, a 2 mld zł otrzyma projekt wykorzystania ciepła gruntu do ogrzewania budynków. Dotacje Ekofunduszu otrzymają także 3 projekty związane z wyeliminowaniem freonów w urządzeniach chłodniczych oraz wyrobach izolacyjnych oraz 5 projektów dotyczących ochrony zagrożonych gatunków ptaków drapieżnych, 2 mld zł przeznaczonych będzie na budowę pawilonów edukacyjnych dla turystów w Pienińskim Parku Narodowym. Środki jakimi dysponuje Ekofundusz pochodzą z 10% ekokonwersji polskiego długu wobec banków Klubu Paryskiego. Na taką redukcję polskiego długu zgodziły się do tej pory: USA, Francja, Szwajcaria, Finlandia. W tym roku Ekofundusz otrzyma m.in od USA - 8,5 mln dolarów, od Francji i Szwajcarii po 1 mln dolarów. Gdyby wszystkie kraje należące do Klubu Paryskiego - 17 zgodziły się na udział w ekokonwersji, Polska otrzymałaby na ochronę środowiska 3 miliardy dolarów. W okresie od listopada 1992 do grudnia ub. r. Ekofundusz przyznał dotacje na realizację 25 projektów na łączną sumę 327 miliardów złotych.

J.M.



MUZYCZNY KWADRAT NR 9

„Jesienią zawsze zaczyna się szkoła”
- T Love, coś dodać? Kto zna słowa tej piosenki i poda jej tytuł, niech napisze do nas list i dorzuci wycięty pasek komputerowy z dowolnego proszku do prania -ma szansę wygrać Renault Clio i oglądać świat na okrągło. Dla zainteresowanych naszym MK po wakacyjnej przerwie:

1.Przeboje do tańca:

- SOMEDAY - Eddy
- BACK I FORTH - Aaliyah
- SHINE - ASWAD
- DREAMS - 2 Br on The 4th Floor
- GO ON MOVE - R2R

Tak mniej więcej wygląda pierwsza piątka najnowszych kawalków do tańca w/g znaczących czasopism muzycznych na rynkach Europy. Podsumowując wakacyjne rytmy przedstawiam nagrania, które najczęściej prezentowane były w dyskoteczce w kinie „KOSMOS” odwiedzanej codziennie przez liczną grupę fanów tańca. Czyżby była to jedyna wakacyjna rozrywka w Zambrowie? Ogłaszamy więc konkurs na najciekawsze wspomnienia z wakacji, propozycję własnych list przebojów, a gdyby ktoś przypadkiem balował w „Kosmosie”, nich napisze swoją opinię, dobrą czy złą. Na autora najciekawszego listu czeka nagroda pieniężna ufundowana przez szefa kina.

Przeboje wakacji w „DYSKOTECE KOSMOS”

1.RAGGA Z SUNSHINE-” JAMBO JAMBO JAMBO”

2.POSITIVE CONNEXTION -

„ABRACADABRA”

3. 2 BROTHERS ON THE 4TH FLOOR - „DREAMS”

4.ACTIVATE - „LET THE RHYTHM TAKE CONTROL”

5.LE’CLICK -”TONIGHT IS THE NIGHT”

6.ZANZIBAR -„SEKKULEJO”

7.PRINCE ITAL.JOE FEAT M.M. - „UNITED”

8.AHMEX - „PAPARAZZI”

9.BASIC ELEMENT - „ THE PROMISE MAN”

Przeboje polskie to:

1.ROZZI ROZMUS - MÓWILI NA NIĄ SŁOŃCE

2.SHAZZA - CZEGO CHCESZ

3.ANASTAZJA P. - OCZY STEFANA

To tyle po wakacjach - jeśli chcesz, aby twoja sąsiadka nie spała dzisiaj nocy, to kup sobie nową koszulę, wymocz w czystej zimnej wodzie i powieś na sznurku do suszenia bielizny. Pomyśl kiedy ona zorientuje się, że to nie są nowe rzeczy? A jak już zorientuje się, że musiałeś to uprać w jakimś nowym proszku z impetem w głębi, to obok zgrywu masz jeszcze dobry uczynek, nawet nie wiesz jak się kobieta ucieszy, że ciebie też nie stać na żadne nowe rzeczy. Bądź człowiekiem, ona naprawdę nie musi wiedzieć, że twoja koszula była nowa.

Cześć - bądź sobą, nie oglądaj telewizji.

Z galerii J. Kuleszy

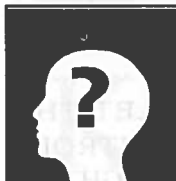


R.T. Kule



ROZRYWKA Z WIEŚCIAMI

QUIZ * HOROSKOP * KULINARIA * ROZMAITOŚCI



Quiz nr 5

Przeczytaj pytania, wybierz jedną prawidłową odpowiedź, prześlij do redakcji w ciągu 14 dni. Czeką nagroda.

1. W kabarecie „Ali - Baba” w okresie od 5.04.1939 - 6.11.1939 r. przebojem była piosenka „Wąsik ach ten wąsik” w wykonaniu Ludwika Sempolińskiego. Kto był autorem jej słów?

a) Henryk Wars b) Julian Tuwim c) Karol Hanusz

2. Epidioskop - to nazwa:

a) przyrządu optycznego służącego do projekcji.
b) urządzenia medycznego służącego do badania przewodu pokarmowego. c) cyrkla używanego przez astronomów w starożytnej Grecji.

3. Za pierwszy polski film fabularny uważany jest:

a) „Dzieje grzechu”, b) „Antoś po raz pierwszy w Warszawie” c) „Trędowata”

Czar i siła kamieni "PERŁA"

Począwszy od czasów starożytnych do współczesności wysoko cenione kamienie ozdobne. Sznury pereł zdobiły wiele wspaniałych kobiet. Kleopatra szczyliła się całą szkatułką biżuterii z perłami. W Polsce najbardziej znaną posiadaczką ozdób perłowych była Barbara Radziwiłłówna. Oprócz urody, perły miały także dużą moc leczniczą - ugotowane w rosale zbawiennie wpływały na wątrobę, proszek perłowy wypity z mlekiem - leczył u dzieci blednicę. W czasach romantyzmu perła stała się symbolem „łez tęsknoty”.

Z galerii J. Kuleszy

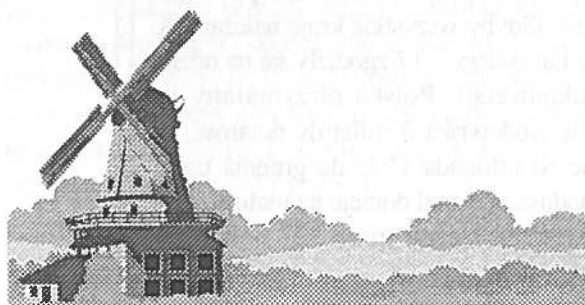


HOROSKOP ZODIAKALNY - PANNA (24.08 - 23.09)



Znakiem Panny rządzi

Merkury. Panna (czy to panna czy pan) to człowiek stworzony do życia rodzinnego. Kochające matki, troskliwi ojcowie. Ludzie gospodarni, spokojni, domatorzy. Wszystkie te zalety będą przeszkodą, gdy przesadnie będą izolować się w czterech ścianach. Przywiązują nadmierną wagę do drobiazgów. Mogą swoją oszczędność posunąć do granic skąpstwa. Surowi dla siebie i innych wybierają samotność, nie mogą znaleźć partnera, który sprostałby ich wymaganiom. W życiu zawodowym spokojni i raczej bierni. Przesadne ambicje nie leżą w ich naturze. Nie mają żadnych ciągów do władzy czy sławy. Obce są im wielkie marzenia. Twardo stoją na ziemi i realnie patrzą na świat. Wyrachowani i zapobiegliwi, najwięcej cenią sobie spokój i stabilizację. Dobrzy wykonawcy cudzych poleceń. W roli kierowniczej czują się nieswojo. Nie umieją rozkazywać ani egzekwować wymagań. Dlatego błyskotliwe kariery rzadko bywają udziałem Panny. Nadchodzący rok nie będzie łatwy dla osób spod znaku Panny. Panna nie lubi zmian ani podejmowania szybkich decyzji, a będzie po temu kilka okazji. Wtedy Panna bezradnie czeka na rozwój wydarzeń. A w br. i nadchodzącym roku trzeba działać. Również w życiu osobistym nastąpią daleko idące zmiany. U kobiet Panien intelekt dominuje nad uczuciem. Są wierne, opanowane i spokojne, ale małostkowe, zazdrosne, niezwykle krytyczne. Mężczyźni ze znaku Panny we wszystkim zachowują umiar, rozsądek i poczucie obowiązku. Wielkie zrywy uczuciowe są im obce. Romantyczne wzloty czy szaleństwa są nie dla nich. Jeżeli nawet dochodzi do konfliktów w rodzinie - zwycięża stabilizacja, obowiązek i przyzwyczajenie. Udałe związki gwarantują małżeństwo: z Bykiem, Rakiem, Koziorożcem i Rybami. Nie powiedzie się natomiast z: Bliźniętami, Panną, Wagą, Strzelcem. Szczęśliwy dzień - wtorek, liczba - 4, kolor - wszelkie odcienie zieleni - wystrzegaj się żółci, kamienie - nefryt, ale nigdy oprawiony w złoto!!!



ROZRYWKA Z WIEŚCIAMI

QUIZ * HOROSKOP * KULINARIA * ROZMAITOŚCI

Redaguje J. Markowski



PRZEPIS MIESIĄCA

Naleśniki z brzoskwiniami

1 duża puszka brzoskwiń, 1 płaska łyżka mąki ziemniaczanej, 1/2 szklanki brandy, winiaku, lub likieru pomarańczowego, 1 szklanka cukru pudru, kilka kropli aromatu waniliowego.

Ciasto na naleśniki: 1 i 1/4 szklanki mąki, 2 łyżki cukru, szczypta soli, 3 jaja, 1 i 1/2 szklanki mleka, 2 łyżki stopionego masła, 1/2 łyżeczki aromatu cytrynowego lub 1/4 waniliowego, olej lub masło do smażenia.

1) Mąkę przesiać do miski, żółtka rostrzepać z cukrem i mlekiem, mieszając mąkę stopniowo dodawać żółtka z mlekiem, wymieszać na jednolitą masę dodając sól, masło i aromat.

2) Białka ubić na pianę i delikatnie wymieszać z ciastem.

3) Patelnię (najlepiej o średnicy 16 cm) rozgrzać na średnim ogniu, cienko smarując tłuszczem, podgrzać, wlać po 3-4 łyżki ciasta, rozprowadzając po całym dnie, smażyć na złoty kolor, przewrócić, smażyć z drugiej strony. Złożyć w „chusteczkę”, przełożyć na talerz. Powinno wyjść ok. 16 naleśników.

4) Brzoskwinie odcedzić, osączyć, sok odstawić.

5) Naleśniki i połówki brzoskwiń ułożyć na przemian na ozdobnym żaroodpornym półmisku lub metalowej tacy przykryć, odstawić.

6) Piekarnik nagrzać do temperatury 200 st. C. Śmietanę ubić na sztywno.

7) Krótco przed podaniem sok z brzoskwiń wymieszać z mąką ziemniaczaną i 1/4 szklanki alkoholu, mieszając mocno podgrzać do zgęstnienia (nie gotować, polać brzoskwinie i naleśniki).

8) Wstawić do piekarnika na 5 minut i wyjąć.

9) 1/2 szklanki alkoholu podgrzać i zapalić, polać płonącym alkoholem (ostrożnie!) zawartość półmiska, po wygaszeniu płomienia rozprowadzić po wierzchu bitą śmietanę, podawać.

Smacznego!

Zachęcam do przysyłania swoich ciekawych przepisów. Autorki i autorzy najlepszych mogą liczyć na opublikowanie w „Wieściach Gminnych”

„Nie ma mocnych”

Pijał Jaśko wódkę-
I zagryzał winkiem
Dziś ma z drzewa jasiek
I z drzewa pierzynkę

Była sobie Kasia
Co tytoń kurzyła
Przez co ją przykryła
Cmentarna mogiła

Gdzieś żył sobie Zdzisio
Co kochał kobiety
Jego też już nie ma
Odszedł z tej planety

I był sobie Antek
Co nie pił, nie palił
Nie kochał kobiety
On też zmarł niestety

Z tej satyry oczywistej
Moral ten wynika
Że na życie brak sposobu
Śmierć wszystkich spotyka



Ogłoszenia towarzyskie



- ⊙ Elżbieto, Pisz jest ładny, Ty cudowna, My wspinali. Janusz.
- ⊙ „Piękne są lata dwudzieste, ale piękniejsze trzydzieste” - z okazji 31 urodzin redaktorowi naszej gazety B.Pacowi życzenia składają koleżanki i koledzy z pracy.
- ⊙ Kochanej żonie, wspinałej mamie życzenia urodzinowe ślą chłopaki i Zuzia.

Wiadomości sportowe

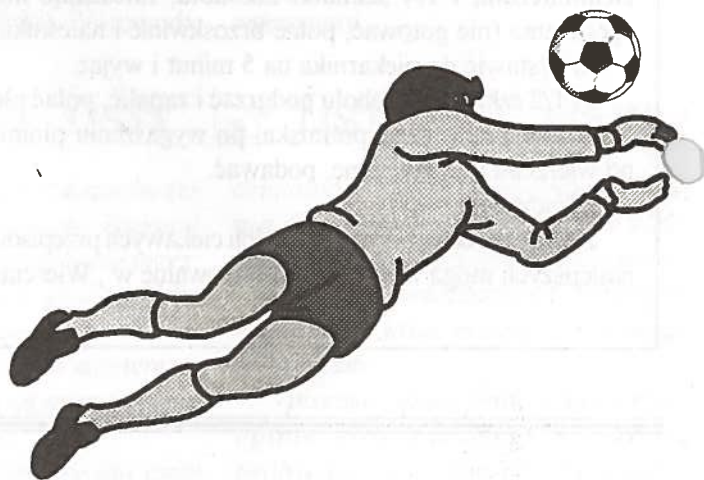
GRA III LIGA KOMPLEKS ŁOMŻY

Niestety nie powiodło się „Olimpii” Zambrów w lokalnych derbach z ŁKS - em Łomża. W czwartej kolejce III ligowych spotkań piłkarze zambrowscy podejmowali odwiecznego rywala - zespół ŁKS-u. Mecze ligowe żądają się swoimi prawami i w takich spotkaniach każdy wynik jest możliwy. Obaj doświadczeni trenerzy w sposób szczególnie przygotowali koncepcję gry dla swoich zawodników. Ponownie szczęście uśmiechnęło się do gości, którzy wygrali ten mecz 1:0. Jedyne goła strzelił w 65 min. eks-jagiellończyk - Sławomir Głębocki. Mecz był ciekawym widowiskiem, obfitował w wiele podbramkowych sytuacji. Piłkarze „Olimpii” wypracowali sobie kilka dogodnych sytuacji do zdobycia bramki lecz nie wykazali się skutecznością. W I połowie meczu doskonałe okazje mieli m.in. K.Brzózka, Zb.Stańczyk, Gocłowski. W końcówce tej połowy defensywa gości pogubiła się, oddając inicjatywę piłkarzom „Olimpii”. Również na początku II połowy meczu nasi zawodnicy byli aktywni. Po jednej z indywidualnych akcji zambrowski napastnik Artur Wierzbowski faulowany był na polu karnym gości lecz sędzia nie podyktował rzutu karnego. W kilka minut później poważny kiks zrobił stoper drużyny ŁKS-u - Ostaszewski i nasz młody, utalentowany napastnik znalazł się sam na sam z bramkarzem gości. Strzał Wierzbowskiego trafił w nogę bramkarza. Sprawdziło się piłkarskie porzekadło, że niewykorzystane sytuacje mszczą się. Po jednym z kontrataków łomżyniacy rozegrali dokładnie między sobą piłkę i po strzale Głębockiego piłka ugrzęzła w siatce „Olimpii”. Od tego momentu goście skupili się na obronie własnej bramki, zwalniali tempo gry, ale jednocześnie przeprowadzali groźne kontry. Jeszcze w końcówce meczu zambrowiaczy

egzekwowali rzut wolny bezpośredni z odległości około 18 metrów lecz piłka po strzale Stańczyka minęła bramkę ŁKS-u. Tak więc oba punkty odjechały do Łomży. Od 2 lat nasi piłkarze nie mogą pokonać lokalnych rywali. Po raz ostatni piłkarze „Olimpii” wygrali z ŁKS-em w pamiętnym finale Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim gromiąc ich 4:0. Z pewnością z tego meczu trener i piłkarze wyciągnęli właściwe wnioski i w kolejnych meczach przysporzą kibicom więcej radości. Po ostatnich burdach kibiców z Biskupca na naszym stadionie również organizatorzy wyciągnęli właściwe wnioski. Mecz zabezpieczało około 50 policjantów. Ściągnięte zostały posiłki z Łomży i Wysokiego Mazowieckiego. Efekt był widoczny. Nadmiar niebieskiego koloru tonował agresywne zachowania ze strony fanów obu zespołów. Piłkarze III ligowej „Olimpii” dostarczają kibicom wielu emocji. Z przyjemnością obserwuje się zmagania naszych piłkarzy w potyczkach z renomowanymi drużynami okręgu mazursko-warszawskiego. Również dobrze spisują się nasi juniorzy starsi w lidze makroregionalnej, plasując się w ścisłej czołówce tabeli. Natomiast z przykrością należy odnotować brak obecności na boiskach klasy okręgowej drużyny Gromu Czerwony Bór. Ten zasłużony dla województwa klub po wywalczeniu awansu do „okręgowki” nie przystąpił do rozgrywek. Szkoda. Mamy jednak nadzieję, że działacze tej drużyny jeszcze raz prze-

myślą swoją decyzję i od przyszłego roku wojskowi znowu wybiegną na lokalne boiska. Tradycje przecież zobowiązują. Jeżeli chodzi o koszty utrzymania tej drużyny, to można byłoby się zastanowić nad możliwością jej dofinansowania przez Samorząd Gminy Zambrów. Terytorialnie Czerwony Bór wchodzi w skład naszej gminy, a znane są przypadki, w których gminy pomagają klubom piłkarskim. Na zakończenie chciałbym poruszyć jeszcze jeden temat. Otóż zachęcam kibiców, piłkarzy trenerów oraz działaczy do zgłaszania kandyd na najlepszego sędziego sezonu piłkarskiego 1993/94. Typuje sędziów, którzy zrobili najlepsze wrażenie na naszym stadionie, którzy naszym zdaniem byli najbardziej obiektywni i sprawiedliwi. Karty pocztowe z nazwiskiem kandydatów prosimy przesłać na adres redakcji do dnia 30 września 1994 roku.

Mariusz Żebrowski.



A tak mało brakowało do szczęścia...